

Sygn. akt I C 930/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSR Daniel Mychliński

Protokolant – Patryk Burdecki

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 30 września 2015 r. w Ciechanowie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę 50.000,00 zł

orzeka:

1. powództwo oddala,
2. zasądza od powoda W. S. na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.400,00 zł (dwa tysiące czterysta złotych), tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 930/14

UZASADNIENIE

W. S., pozwem z dnia 1 lipca 2014 r., wystąpił przeciwko (...) S.A. w W. o zasądzenie na jego rzecz kwoty 50.000,00 zł z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 11 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata J. S. (1) oraz o zasądzenie kosztów procesu.

(...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód W. S. był bratem J. S. (1), który zmarł w dniu 8 stycznia 2005 r. w wyniku obrażeń ciała, doznanych w wypadku samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), którego był pasażerem.

W chwili śmierci, J. S. (1) miał 25 lat. Przed śmiercią na stałe zamieszkiwał w P. razem z żoną J. synem G., który urodził się (...)

bezsporne

Do wypadku, w wyniku którego zginął J. S. (1), doszło w dniu 8 stycznia 2005 r. około godziny 12:05, w miejscowości Ć. gm. P., na trasie W. – G.. W wypadku uczestniczyły trzy samochody (D. (...) nr rej. (...), H. (...) nr rej. (...) i R. (...) nr rej. (...)). W wyniku tego wypadku, kierujący pojazdem R. (...) i wszyscy pasażerowie tego samochodu, w tym J. S. (1), ponieśli śmierć na miejscu zdarzenia. Przyczyną wypadku było zachowanie kierującego samochodem marki H.

(...) nr rej. (...), który nieprawidłowo wykonał manewr skrętu w lewo. Wobec śmierci sprawcy wypadku, kierującego samochodem marki H. (...), śledztwo w sprawie tego wypadku zostało umorzone.

dowód: akta szkody nr (...) (postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 31 marca 2005 r.)

Pojazd marki H. (...) nr rej. (...), którym poruszał się sprawca wypadku, w chwili zdarzenia objęty był ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej. Ubezpieczycielem był (...) S.A. w W.. W związku z powyższym, powód W. S. wystąpił do tego ubezpieczyciela o wypłatę zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby najbliższej, tj. brata J. S. (1) w kwocie 100.000,00 zł. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powoda, uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia.

dowód: akta szkody nr (...) (zgłoszenie szkody z dnia 5 marca 2014 r. i odpowiedź (...) S.A. w W. z dnia 18 marca 2014 r.)

Powód W. S. był starszym bratem tragicznie zmarłego J. S. (1). W chwili jego śmierci miał 33 lata. Mieszkał wtedy wraz ze swoją rodziną w W. M.. Bracia często odwiedzali się, spędzali razem święta. Mieli wspólne hobby – wędkowanie. Jeździli razem na ryby 2 – 3 razy w miesiącu. Wzajemnie sobie pomagali. Wiadomość o śmierci brata była dla powoda W. S. wielkim szokiem. Wykonywał wtedy prace remontowe u sąsiadów. Pracę musiał przerwać, ale później ją dokończył. W pierwszym okresie po śmierci brata było mu trudno, nie mógł uwierzyć w to co się stało. Starał się wypełnić pustkę po śmierci brata pracą, „uciekł w pracę”. Po kilku miesiącach pogodził z tą stratą.

Powód W. S. mieszka aktualnie z żoną oraz z młodszą córką i jej narzeczonym. Starsza córka założyła swoją rodzinę i wprowadziła się 2 lata temu. Powód przez cały czas pracuje. Systematycznie odwiedza grób brata.

dowód: zeznania powoda W. S. (k. 94-95)

Śmierć brata przyczyniła się do pogorszenia stanu psychicznego powoda W. S.. Pogorszenie to miało jednak charakter przejściowy (trwało kilka miesięcy) i nie wpłynęło w sposób znaczący na dalsze funkcjonowanie powoda w życiu osobistym i społecznym. Proces żałoby przebiegał u powoda w sposób prawidłowy. Przeżywane emocje w związku ze śmiercią brata stopniowo wygasły, nie wywierając wpływu na obecną aktywność zawodową i życiową powoda.

dowód: opinia biegłej psycholog H. O. (k. 76-80)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów.

Zasadnicza część okoliczności niniejszej sprawy związana ze śmiercią J. S. (1) i postępowaniem przed ubezpieczycielem nie była sporna, a jednocześnie potwierdzona została stosownymi dokumentami złożonymi przez strony oraz znajdującymi się w aktach szkody.

W aspekcie relacji, jakie łączyły powoda z jego zmarłym bratem oraz jego uczuć, będących następstwem jego śmierci, Sąd ustalił te okoliczności na podstawie zeznań powoda. W tym zakresie Sąd dał wiarę tym zeznaniom i nie znalazł podstaw by je kwestionować. Znajdują one zresztą potwierdzenie w opinii biegłej psycholog.

Warto też podkreślić, że w swych zeznaniach powód nie wskazywał, aby aktualnie odczuwał nadal wielką pustkę i stratę. Potwierdza to opinia biegłej psycholog. Biegła stwierdziła bowiem, że obecnie nie występują już u powoda następstwa psychologiczne będące konsekwencją tragicznej śmierci brata. Podkreśliła, co zresztą wyłania się już z samych zeznań powoda, że obecne funkcjonowanie psychospołeczne powoda jest prawidłowe, że realizuje się on w swoich rolach życiowych.

Należy stwierdzić, że opinia biegłej z zakresu psychologii została opracowana w sposób rzetelny i fachowy. Biegła poczyniła ustalenia przy uwzględnieniu dokumentów z akt sprawy i po przeprowadzeniu badania powoda. Uwzględniając swoje doświadczenie zawodowe oraz wiedzę, przedstawiła Sądowi ocenę stanu psychicznego i emocjonalnego powoda oraz zawarła opis przeżywanych emocji. W sposób klarowny i precyzyjny uzasadniła swoją

opinię. Sąd nie znalazł podstaw, by jej nie uwzględnić. Strony zresztą również jej nie zakwestionowały. W związku z tym w pełni uzasadnione było oparcie przez Sąd części swoich ustaleń właśnie na opinii biegłej psycholog.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 446 § 4 KC sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten, dodany w ramach nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731), wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r. i wprowadził roszczenie, którego przedmiotem jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania, określonego w art. 446 § 3 KC. Kompensacie podlega tu doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, iż podstawę dochodzenia zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 KC w związku z art. 24 § 1 KC (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/2010, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/2009, OSNC 2010/C poz. 91, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/2010). Nowelizacja art. 446 KC polegająca na dodaniu § 4, nie pozbawia najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 KC także w wypadku, gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Uznaje się, że skutkiem nowelizacji jest możliwość dochodzenia przez nich tego roszczenia obecnie zarówno na podstawie art. 446 § 4 KC, jak i art. 448 KC (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11).

Zgodnie z art. 448 KC, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Uprawniony do dochodzenia roszczeń jest każdy pokrzywdzony wskutek naruszenia jego dobra osobistego. Także odpowiedzialność może ponosić każdy podmiot stosunku cywilnoprawnego, jeżeli jest sprawcą naruszenia lub odpowiada za sprawcę; także jednostka organizacyjna. Przepis art. 448 KC nie wskazuje *expressis verbis* zasady odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną naruszeniem dóbr osobistych. Jako dominujący w judykaturze i doktrynie należy uznać jednak pogląd, że pokrzywdzony może żądać kompensaty krzywdy od ponoszącego winę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r. - V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53, B. Lewaszkiewicz-Petrykowska „W sprawie wykładni art. 448 KC” - PS 1997, nr 1, s. 6 i n., M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 448 KC, nb 12-13 oraz A. Szpunar, Zadośćuczynienie..., s. 211-212). Wykładnię tę potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 r. (I CSK 319/07, LEX nr 448025), uznając zasadność istnienia w ramach reżimu odpowiedzialności deliktowej jednolitych przesłanek żądania zadośćuczynienia i zasądzenia sumy na cel społeczny. Co do ciężaru dowodu pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 KC, kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Natomiast na pokrzywdzonym spoczywa ciężar dowodu winy, chociażby w najlżejszej postaci, ponieważ przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest krzywda wyrządzona z winy umyślnej lub nieumyślnej, niekoniecznie wskutek rażącego niedbalstwa.

Nie ulega wątpliwości, iż pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. odpowiada, w ramach odpowiedzialności wynikającej z ubezpieczenia OC, za wszelkie szkody powstałe w związku z ruchem ubezpieczonego pojazdu. Pozwany zresztą nie kwestionował co do zasady swej odpowiedzialności, a jedynie istnienie podstawy prawnej żądania zadośćuczynienia przez powoda W. S..

Na podstawie art. 448 KC, kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Sąd nie ma

obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku wyrządzenia krzywdy naruszeniem dobra. Sąd jest związany wyborem środka, za pomocą którego pokrzywdzony chce uzyskać kompensatę doznaney krzywdy.

Dominującym obecnie poglądem, przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcją wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Więzy rodzinna, na której zerwanie powołuje się powód, nie ma charakteru uniwersalnego dla każdej jednostki ludzkiej, nie oznacza czegoś cennego znaczącego dla każdego człowieka, jest stanem faktycznym, biologicznym, prawnym i społecznym, a nie wartością niematerialną taką jak np. wolność człowieka, dobre imię i cześć. Niedopuszczalne jest przyjęcie, że niejako automatycznie na skutek śmierci osoby najbliższej doszło do zerwania tej więzi i to uprawnia do żądania zadośćuczynienia. Przesłankami przyznania tego świadczenia jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego, naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę majątkową i związek przyczynowy między tym naruszeniem, a szkodą niemajątkową, która spowodowała jest naruszeniem. Przepis powyższy nie wymienia konkretnych dóbr osobistych, ale należy do niego stosować odpowiednio art. 23 KC. Katalog dóbr osobistych przyjętych w tym przepisie nie ma charakteru zamkniętego. Tym samym jest możliwe przyjęcie, że dobrem osobistym jest prawo każdej jednostki do więzi rodzinnych.

Niewątpliwie przez śmierć J. S. (1) doszło do utraty po stronie jego bliskich więzi rodzinnej, duchowej i emocjonalnej ze zmarłym.

Powód W. S. może odczuwać żal, co jest naturalnym odczuciem po śmierci osoby bliskiej, ale nie oznacza to, że zaszyły okoliczności szczególne, wyczerpujące dyspozycję art. 448 KC w związku z art. 24 § 1 KC. Należy wyraźnie podkreślić, iż Sąd nie kwestionuje tego, iż powód może nadal odczuwać w jakimś zakresie smutek i pustkę po stracie brata. Z pewnością kilka rzeczy zmieniło się w jego życiu. Emocje, które przeżywał: rozpacz, smutek, żal, a na końcu akceptacja straty są jednak charakterystyczne dla etapów żałoby, mieszczą się w obrazie przeżywania żałoby. To są naturalne reakcje, które muszą wystąpić, żeby uporać się i pogodzić ze stratą.

Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje zaś, iż podstawą do żądania odszkodowania za śmierć osoby bliskiej nie jest sam ból, poczucie osamotnienia i krzywdy, ale przełożenie się negatywnych emocji na dalszą aktywność zawodową i życiową pozostałych członków rodziny występujących z takim żądaniem. Dla przyznania odszkodowania z tytułu śmierci osoby bliskiej może być wystarczającym choćby ustalenie, że w wyniku utraty osoby bliskiej pogorszeniu uległa dotychczasowa sytuacja życiowa osób z najbliższego kręgu rodzinnego zmarłej osoby. Jak wskazał m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2010 r. wydanym w sprawie I PK 88/10 zwrot „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale również w szerszym kontekście, uwzględniającym przesłanki pozaekonomiczne określające tę sytuację.

Śmierć J. S. (1) nie wpłynęła tymczasem w zasadniczy sposób na życie osobiste, rodzinne czy zawodowe jego brata W. S.. Dalej funkcjonuje on w otoczeniu swej najbliższej rodziny, czerpiąc z tego radość i satysfakcję. Warto zauważyć, że dokończył nawet rozpoczęte jeszcze przed śmiercią brata prace remontowe u sąsiadów. Brak jest więc dowodów na to, że śmierć brata odcisnęła jakieś wielkie piętno na życiu powoda. Na pewno zaś dziś, 10 lat po śmierci J. S. (1), nie można uznać, że mamy po stronie powoda do czynienia z ciężkim poczuciem krzywdy lub żalu, wykraczającym poza klasyczne, normalne przejawy smutku po stracie osoby bliskiej.

Jak wskazała biegła psycholog, śmierć J. S. (2) nie wywołała u powoda znaczących następstw w aspekcie psychologicznym. Biegła stwierdziła co prawda, iż u powoda, po śmierci brata, wystąpiło pogorszenie stanu emocjonalnego, ale zaburzenia te nie ograniczały codziennej aktywności powoda i ustąpiły samoistnie. Jest oczywistym, że śmierć osoby bliskiej jest dużym stresem, zwłaszcza nagła i niespodziewana. Jednakże zachowanie powoda po śmierci brata było normalnym zachowaniem w procesie żałoby po śmierci osoby bliskiej. Trzeba mieć na uwadze, że uczucie straty po osobie bliskiej jest nierozzerwalnym elementem ludzkiego życia. Każdy człowiek musi sobie radzić z takimi sytuacjami.

Warto wreszcie podnieść, że zmarły J. S. (1) był co prawda rodzonym bratem powoda, ale nie mieszkał razem z nim. Miał własną rodzinę. Powód W. S. również miał swoją rodzinę. Bracie jedynie odwiedzali się, spędzali razem święta, świadczyli sobie nawzajem pomoc i razem wędkowali. Życie codzienne każdego z braci koncentrowało się jednak wokół najbliższej rodziny - żony i dzieci.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło więc wystąpienia u powoda po śmierci J. S. (1) szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie zadośćuczynienia. W związku z tym powództwo należało oddalić.

O kosztach procesu, orzeczono stosownie do art. 98 KPC. W związku z tym, że powód przegrał proces zobowiązany jest zwrócić pozwanemu niezbędne koszty obrony przed sądem. Na zasądzone koszty procesu złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, ustalone stosownie do § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1349).

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.